

Płacowy pat na rynku pracy



35 proc. firm ma problemy ze znalezieniem pracowników, jednak zbyt niskie stawki płac nie przyciągają chętnych z terenów o wysokim bezrobociu - informuje „Rzeczpospolita”. 81,1 proc. firm nie planuje podwyżki wynagrodzeń, a tylko 14,6 proc. ich zwiększenie. To najnowsze dane Work Service, Barometr Rynku Pracy.

Jeśli natomiast chodzi o plany zatrudnienia to 58,9 proc. firm chce zachowania obecnego poziomu bez rekrutacji, 15,3 proc. utrzymanie obecnego poziomu poprzez rekrutację, 14,6 proc. wzrost zatrudnienia, 6,3 proc. zmniejszenie zatrudnienia, a 4,9 proc. jest niezdecydowanych w tej kwestii.

Jeśli chodzi o odczucia samych pracowników to 53,2 proc. nie odczuwa poprawy sytuacji na rynku pracy, a 52,3 proc. oczekuje podwyżki wynagrodzenia w ciągu najbliższych miesięcy. Niestety wysoki jest odsetek pracowników obawiających się utraty pracy, który wynosi 24 proc. Od początku roku pogorszył się on o 7,4 pkt. proc. W tym samym czasie w roku ubiegłym barometr obaw kształtował się na poziomie 19,4 proc.

Pomimo tego, że na rynku brak rak do pracy nie zanoszą się na to, by doszło do migracji zarobkowej ze wschodniej Polski do centralnej i zachodniej. Trudno bowiem przekonać pracowników do przeprowadzki oferując im płace w granicach 1400 - 1500 zł. Pracodawcy nie są jeszcze w takiej sytuacji, by w znaczący sposób podwyższyć stawki wynagrodzeń.

zola

fot. M. Żegliński

www.solidarnosc.gda.pl